

Sygn. akt IV K 484/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 grudnia 2016 roku

Sąd Rejonowy Szczecin-Centrum w Szczecinie w IV Wydziale Karnym

w składzie:

Przewodniczący: SSR Artur Witek

Protokolant: Mariusz Zając

przy udziale prokuratora Anety Alokсы – Majewskiej

po rozpoznaniu w dniach 23 września 2016 roku, 28 października 2016 roku i 2 grudnia 2016 roku sprawy

B. C.

urodz. (...) w m. H., syna J. i A. z domu K.,

oskarżonego o to, że:

w okresie od dnia 28 lipca 2004 roku daty bliżej nieustalonej do dnia 28 lipca 2005 roku w S., w mieszkaniu przy ul. (...) doprowadził małoletnią poniżej 15 lat A. C. ur. (...) do obcowania płciowego, przy czym zdolność pokierowania przez niego swoim postępowaniem z powodu organicznych zaburzeń osobowości była ograniczona w stopniu znacznym, zaś rozumienia czynu była ograniczona w stopniu mniej niż znacznym,

tj. o czyn z art. 200 § 1 k.k. w zw. z art. 31 § 2 k.k.

I. uznaje B. C. za winnego tego, że w okresie od sierpnia 2004 roku do dnia 28 lipca 2005 roku w S., w mieszkaniu przy ul. (...), działając w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, obcował płciowo z małoletnią poniżej 15 lat A. C., urodzoną w dniu (...), przy czym zdolność pokierowania przez niego swoim postępowaniem z powodu organicznych zaburzeń osobowości była ograniczona w stopniu znacznym, zaś rozumienia znaczenia czynu była ograniczona w stopniu mniej niż znacznym, kwalifikując ten czyn na podstawie art. 200 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 31 § 2 k.k., wymierza oskarżonemu za ten czyn na podstawie art. 200 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. karę 1 (jednego) roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności.

II. Na podstawie art. 93 a § 1 pkt 4 k.k., art. 93 g § 2 k.k. orzeka wobec oskarżonego pobyt w odpowiednim zakładzie psychiatrycznym.

III. Na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. zwalnia oskarżonego od ponoszenia należnych Skarbowi Państwa kosztów sądowych.

IV. Na podstawie § 14 ust. 2 pkt 3, § 2 ust. 3, § 20 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu przyznaje na rzecz adw. (...) kwotę 723,24 (siedmiuset dwudziestu trzech i 24/100) złotych, w tym 135,24 (stu trzydziestu pięciu i 24/100) złotych podatku od towarów i usług, tytułem zwrotu kosztów pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu B. C. z urzędu.

SSR Artur Witek

UZASADNIENIE

A. C. (poprzednio K.) urodziła się w dniu (...). Jej ojciec zmarł, gdy miała 6 lat, zaś matka w dniu 21 listopada 2004 roku. Zanim to nastąpiło dziewczyna w 2004 roku wielokrotnie spędzała soboty i niedziele z ojcem chrzestnym B. C. w jego mieszkaniu przy ul. (...) w S.. W sierpniu 2004 roku po raz pierwszy doszło pomiędzy nimi do współżycia płciowego. Ich obcowanie miało miejsce później wielokrotnie. Kontakty seksualne następowały za zgodą A. podczas dni wolnych od zajęć szkolnych. Trwały również po ukończeniu przez nią 15 roku życia. B. C. przekonywał dziewczynę, że musi z nim współżyć, ponieważ trafi do domu dziecka. W dniu 8 czerwca 2005 roku Sąd Rejonowy w Szczecinie postanowieniem wydanym w sprawie oznaczonej sygnaturą VII R Nsm 753/04 umieścił A. K. w rodzinie zastępczej u B. C.. Mężczyzna zamieszkał wspólnie z podopieczną. Gdy miała ona 20 lat zawarł z nią związek małżeński. Oboje zostali rodzicami małoletniej M. C..

Dowody: - protokoły wyjaśnień A. C. – k. 37, 75v., k. 6 zbiór A,

- odpis postanowienia Sądu Rejonowego w Szczecinie z dnia 8 czerwca 2005 roku, sygn. akt VII R Nsm 735/04 – k. 194,
- sprawozdanie z nadzoru nad małoletnią A. K. – k. 199-202.

Rozwój umysłowy A. C. przebiega na poziomie przeciętnym i pozostaje adekwatny do wieku. Kobieta rozumie a także poprawnie interpretuje zjawiska poznawcze. Jej sprawność postrzegania, zapamiętywania i odtwarzania spostrzeżeń jest przecięta. Nie występują u niej skłonności do konfabulacji. A. C. z uwagi na strukturę osobowościową ma ograniczony wgląd we własne stany emocjonalne, przejawia tendencję do wycofywania się, niereagowania na sytuacje zagrożenia. Podjęcie przez nią działań zmierzających do zapewnienia sobie i dziecku bezpieczeństwa jest przełamaniem nawykowego godzenia się na wszystko.

Dowód: - opinia psychologiczna – k. 274-277.

B. C. w czasie popełnienia zarzucanego mu czynu z powodu organicznych zaburzeń osobowości miał ograniczoną w stopniu znacznym zdolność pokierowania swoim postępowaniem oraz w stopniu mniej niż znacznym zdolność rozumienia jego znaczenia. Choroba skutkowała niemożnością należytej kontroli sfery popędowej oraz znacznie obniżonym krytycyzmem co do zachowania. Rodzaj zaburzeń psychicznych, ich przebieg i nasilenie a także brak wglądu chorobowego powodują, że istnieje wysokie ryzyko dokonania przez B. C. w przyszłości czynów podobnych do zarzucanego. Wymaga on systematycznego i długotrwałego leczenia psychiatrycznego w warunkach szpitalnych, zarówno psychofarmakologicznego, jaki i oddziaływań psychoterapeutycznych oraz psychoedukacyjnych. Rozwój sfery psychoseksualnej B. C. pozostaje prawidłowy. Nie stwierdzono u niego zaburzeń preferencji w postaci parafilii.

Dowody:- opinie sądowo-psychiatryczne i psychologiczna – k. 308-310, 424-446,

535-540 zbiór A,

- opinia sądowo seksuologiczna – k. 541-543.

B. C. urodził się w (...) roku. Pozostaje w związku małżeńskim z A. C.. Jest ojcem czworga dzieci. Aktualnie przebywa w zamkniętym zakładzie psychiatrycznym. Został w nim umieszczony na podstawie postanowienia Sądu Rejonowego Szczecin – Centrum w Szczecinie z dnia 28 września 2015 roku, sygn. akt IV K 595/15 o zastosowaniu środka zabezpieczającego. B. C. przed hospitalizacją wykonywał prace na zlecenie, osiągając dochód w wysokości 5000 złotych miesięcznie. Pozostaje właścicielem mieszkania o wartości 200 000 złotych. Nie był karany sądownie.

Dowody: - protokół wyjaśnień B. C. – k. 34v.,

- dane o karalności – k. 514 zbiór A,
- odpis postanowienia Sądu Rejonowego Szczecin – Centrum w Szczecinie z dnia 28 września 2015 roku, sygn. akt IV K 595/15 – k. 468.

Powyższy stan faktyczny ustalono w oparciu o zeznania A. C. oraz treść dokumentów w postaci opinii psychiatrycznych, psychologicznych i seksuologicznej, odpisów postanowień sądowych, sprawozdania z nadzoru nad małoletnią oraz danych o karalności.

B. C. na obu etapach postępowania nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Podczas rozprawy głównej wyjaśnił, że wychowywał A., ponieważ był jej chrzestnym. Co tydzień odwiedzał ich kurator, który rozmawiał z jego podopieczną. Początkowo w sprawowaniu opieki pomagała mu także była żona. Zdaniem oskarżonego, A. po ukończeniu 18 roku życia zaproponowała, aby wzięli ślub. Wyraził na to zgodę, bo miała do niego zaufanie. Po dwóch latach urodziła im się córka M.. B. C. wykluczył współżycie z A. do 2007 roku. Przyznał, że pokrzywdzona nigdy mu nie groziła, ani nie szantażowała. Gdy była jego podopieczną, nie informowała kuratora podczas rozmów na osobności, o tym, aby ją dotykał. Oskarżony zapewnił o braku zastrzeżeń lub interwencji ze strony policji w trakcie sprawowanej przez niego opieki. Obiekcji na temat sposobu jej wykonywania nie zgłaszała także jego poprzednia żona.

B. C. podczas postępowania przygotowawczego wyjaśnił, że został opiekunem prawnym pokrzywdzonej kiedy miała 15 lat. Znał jej rodzinę i pomagał finansowo. Był także ojcem chrzestnym. Zapewnił, iż podczas nadzoru kuratora nie stwierdzono jakichkolwiek nieprawidłowości w funkcjonowaniu A. C.. Oskarżony wykluczył, aby współżył z dziewczyną przed ukończeniem przez nią 15-go roku życia. Oboje byli o to pytani przez kuratora, ale zaprzeczyli. W tym czasie do domu co drugi dzień przychodziła jego była żona. Zdaniem B. C. do pierwszego współżycia doszło po ukończeniu przez A. 18 lat i pół roku.

Wyjaśnienia oskarżonego, negujące popełnienie zarzucanego mu czynu, nie przekonały Sądu, gdyż okazały się sprzeczne z twierdzeniami pokrzywdzonej. Jej zeznania zasługiwały natomiast na wiarę w całości z uwagi na ich szczegółowość oraz rzeczowość. A. C. była bezpośrednim i jedynym obserwatorem zachowań męża w trakcie ich wspólnego pożycia. Przedstawiała swoje spostrzeżenia konsekwentnie. Nie obciążała oskarżonego bezkrytycznie. Przyznała, że ich kontakty seksualne odbywały się od początku za jej zgodą. Wykluczyła stosowanie przez B. C. przemocy. Pokrzywdzona nie przejawiała w toku procesu jakiegokolwiek inicjatywy, która mogłaby świadczyć o jej dążeniu do spowodowania odpowiedzialności karnej męża. Również oskarżony potwierdził brak negatywnego nastawienia żony wobec niego. Zapewnił, że nigdy mu nie groziła, ani nie szantażowała. Impulsem do rozważań nad podjęciem czynności sprawdzających wobec B. C. było jego zgłoszenie policji podejrzenia niewłaściwego postępowania małżonki lub innych osób w stosunku do niej.

Wartości wersji pokrzywdzonej nie pozbawia fakt ujawnienia bezprawnych zachowań męża dopiero kilka lat od chwili wyrządzenia jej krzywdy po raz pierwszy, zważywszy na treść opinii psychologicznej, której wnioski racjonalnie uzasadniają postawę świadka. Wynika z nich, że A. C. ze względu na strukturę osobowościową ma ograniczony wgląd we własne stany emocjonalne, przejawia tendencję do wycofywania się, nie reagowania na sytuacje zagrożenia. Ukrywanie przez ofiary bolesnych dla nich faktów doznawania cierpień ze strony osób najbliższych jest zjawiskiem dość powszechnym i zrozumiałym z punktu widzenia łączących je stosunków ze sprawcami. Występujące pomiędzy nimi zależności często uniemożliwiają swobodne komunikowanie się z otoczeniem na temat rzeczywistej sytuacji.

Jako gołosłowne potraktował Sąd sugestie zgłaszane przez oskarżonego pracownikom socjalnym i funkcjonariuszom policji o utrzymywaniu przez pokrzywdzoną intymnych kontaktów z sąsiadem lub innymi mężczyznami, ponieważ nie znalazły odzwierciedlenia w żadnym innym dowodzie. Zarówno A. W. oraz M. W., jak i A. C., zdecydowanie je wykluczyli.

Wątpliwości nie budziły zeznania M. J., R. K. (1), R. K. (2), B. D. (1), M. K., P. M., T. J. i J. W., bowiem dotyczyły przede wszystkim okoliczności bezspornych. Spostrzeżenia świadków wzajemnie się uzupełniały. Wiedzę na

temat zdarzeń uzyskali oni w związku z wykonywaniem obowiązków zawodowych. Są osobami obcymi wobec stron postępowania. W jego toku nie przedstawiono okoliczności, które mogłyby świadczyć o posiadaniu przez nich interesu w bezpodstawnym obciążaniu oskarżonego.

Podobnie ocenił Sąd twierdzenia A. W. (poprzednio K. (...)) i M. W., gdyż były ze sobą zgodne. Pierwsza z tych osób wypowiadała się na rozprawie stanowczo. W trakcie niniejszego procesu nie naprowadzono jakiegokolwiek dowodu, który podważałby ich wiarygodność.

Istotnej wartości poznawczej nie przejawiały zeznania M. I., K. I., B. D. (2) oraz J. D. ze względu na brak wiedzy świadków na temat zachowań uczestników postępowania w okresie od sierpnia 2004 roku do dnia ukończenia przez A. C. 15 lat. Z relacji osób najbliższych oskarżonemu wynika, że w zasadzie nie utrzymywały one z nim kontaktów. Według jego siostry M. I. w ciągu ostatnich 12-13 lat widzieli się zaledwie dwa razy. K. I. z kolei wskazywał tylko na kilka spotkań, do których doszło w przeszłości, w szczególności w latach 2008 i 2009.

Walor wiarygodności przypisany został opiniom psychiatrycznym, psychologicznym i seksuologicznej. Sporządzili je na zlecenie organu prowadzącego postępowanie karne biegli sądowi, legitymujący się odpowiednią wiedzą, po poddaniu pacjenta obserwacji. W swoich ekspertyzach szczegółowo zrelacjonowali podjęte czynności badawcze oraz uzyskane rezultaty. Wynikające z nich wnioski okazały się logiczne. Zostały także przekonująco uzasadnione.

W tożsamy sposób Sąd potraktował dokumenty w postaci odpisów postanowień sądowych, sprawozdania z nadzoru nad małoletnią, informacji o dochodach oraz danych o karalności. Przygotowały je uprawnione osoby, w odpowiedniej formie. Strony nie kwestionowały ich treści.

Zgromadzony materiał dowodowy wskazuje, że B. C. w okresie od sierpnia 2004 roku do dnia 28 lipca 2005 roku współżył płciowo z A. C. (poprzednio K.), urodzoną w dniu (...). Do ich kontaktów seksualnych dochodziło wielokrotnie w jego mieszkaniu przy ul. (...) w S.. Oskarżony swoim zachowaniem wyczerpał znamiona występku z art. 200 § 1 k.k. Dopuścił się obcowania płciowego z osobą małoletnią, poniżej 15 lat. Zachowania B. C. zostały uznane za elementy czynu ciągłego w rozumieniu art. 12 k.k., ponieważ podejmowane były w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru utrzymywania kontaktów intymnych z A. K.. Sąd zakwalifikował przypisany występki nadto na podstawie art. 31 § 2 k.k. z uwagi na treść uznanych za wiarygodne wniosków opinii sądowo-psychiatrycznej, z których wynika, że sprawca w czasie jego popełnienia z powodu organicznych zaburzeń osobowości miał znacznie ograniczoną zdolność pokierowania swoim postępowaniem.

W sprawie nie zachodzą okoliczności wyłączające bezprawność czynu lub winę oskarżonego. Jego zachowanie charakteryzuje się społeczną szkodliwością, która przekracza stopień znikomy. Mając powyższe na uwadze Sąd uznał B. C. za winnego popełnienia zarzucanego mu przestępstwa.

Przy wymiarze kary uwzględnił jego znaczną społeczną szkodliwość. Za taką oceną przemawiały okres działania sprawcy, wielokrotne podejmowanie czynności karalnych, bezwzględne wykorzystanie zaufania, jakim obdarzała go pozostająca pod jego opieką pokrzywdzona, a także fakt wyrządzenia trwałych negatywnych skutków dla jej rozwoju psychicznego. Na korzyść oskarżonego potraktowano niekaralność sądową. Jako okoliczność łagodzącą Sąd uznał stan psychiczny B. C. w czasie czynu, umniejszający stopień winy.

Podstawę prawną rozstrzygnięcia o karze stanowi art. 200 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym w chwili popełnienia przestępstwa, gdyż pozostaje ono względniejszy dla sprawcy od aktualnej jego postaci. Rozstrzygnięcie to jest konsekwencją uwzględnienia reguły wyrażonej w art. 4 § 1 k.k. Zastosowanie przepisu w pierwotnej wersji wynika z faktu, że wówczas za penalizowane nim zachowanie przewidziana była sankcja od roku do 10 lat pozbawienia wolności, a obecnie granice te są na wyższym poziomie.

W ocenie Sądu w realiach niniejszej sprawy nie zaszyły przesłanki do warunkowego zawieszenia wykonania kary. Znaczna społeczna szkodliwość czynu dokonanego przez oskarżonego w połączeniu z brakiem z jego strony należytej refleksji nad nagannością przypisanego mu zachowania, przejawiającego się nieokazywaniem skruchy,

czyni niezasadnym uznanie, że środek probacyjny byłby niewystarczający dla osiągnięcia celów resocjalizacyjnych. Orzeczenie jej w formie bezwzględnej podyktowane jest zarówno względami prewencji indywidualnej, bowiem jedynie bezpośrednio odczuwalna dolegliwość może skutecznie oddziaływać na osobę pozbawioną krytycznego stosunku wobec patologicznych relacji z dzieckiem, pozostającym pod jego opieką, ale także wymogami w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

Konsekwencją wymierzenia kary bez warunkowego zawieszenia jej wykonania i uznania za wiarygodne opinii biegłych, które dają podstawy do wnioskowania o istnieniu wysokiego prawdopodobieństwa popełnienia przez B. C. czynu zabronionego o znacznej społecznej szkodliwości w związku z chorobą psychiczną, stało się orzeczenie środka zabezpieczającego w postaci pobytu w odpowiednim zakładzie psychiatrycznym. Rozstrzygnięcie to wynika z potrzeby dostosowania warunków wykonania kary do stanu zdrowia oskarżonego, a w szczególności zapewnienia postulowanego przez lekarzy psychiatrów systematycznego leczenia farmakologicznego w warunkach szpitalnych oraz oddziaływań psychoterapeutycznych i psychoedukacyjnych. Orzeczony środek zabezpieczający pozwoli na podjęcie czynności, które mogą wpłynąć na wyeliminowanie przyczyn wysokiego ryzyka popełnienia podobnego czynu zabronionego, którymi pozostają rodzaj zaburzeń psychicznych, ich dotychczasowy przebieg i nasileniem się, ale przede wszystkim brak u B. C. świadomości występowania zdiagnozowanych schorzeń.

Sąd zwolnił oskarżonego od ponoszenia należnych Skarbowi Państwa kosztów, ponieważ z uwagi na hospitalizację w zamkniętym zakładzie psychiatrycznym nie jest on w stanie osiągnąć dochodów umożliwiających uiszczenie należności lub przymusowe ich ściągnięcie. Przyznał nadto na rzecz obrońcy wynagrodzenie tytułem pomocy udzielonej B. C. z urzędu, bowiem według oświadczenia złożonego na rozprawie, nie zostało ono uiszczzone. Jego wysokość uwzględnia fakt reprezentowania B. C. przed sądem rejonowym i liczbę rozpraw odbytych z udziałem obrońcy. Podstawę rozstrzygnięcia stanowią przepisy rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu z uwagi na wszczęcie niniejszego postępowania przed jego uchyleniem.

SSR Artur Witek